

Jacek Kurowski
Akademia Obrony Narodowej
Społeczna Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości w Łodzi



Logistyka jako dziedzina wiedzy (cz. 2)

Zarządzanie logistyczne – dyscyplina nauki o zarządzaniu

Przedstawiony wywód, jak i analizy publikacji naukowych zawierających w nazwie słowo *ekonomika*, wskazują, że z jednej strony nadmiar treści technicznych, organizacyjnych, historycznych, prawnych itd. zagraża ekonomice jako takiej, z drugiej jednak strony należy zgodzić się z występowaniem w pracach ekonomicznych zagadnień organizacyjno – technicznych, prawnych, czy też każdego innych, niezbędnych do zrozumienia treści wywodu lub wręcz niezbędnych do jego przeprowadzenia. Zwięzłość, a nawet ścisłość wykładu – dążenie do abstrakcji – znajduje się tu w pozornej sprzeczności z materialnymi bytami obiektów badawczych. Przedmiot badania jest jednocześnie przedmiotem wiedzy zdobytej w trakcie badań. W przypadku zdarzeń o charakterze gospodarczym, trudno wyobrazić sobie badania obejmujące wszystkie z nich; zwykle stosuje się metody reprezentacyjne i ekstrapoluje wyniki badań. W takich przypadkach rzetelność naukowa wymaga dokładnego opisu, by zaoszczędzić zasadzie powtarzalności eksperymentu. Konkludując, istnieje zapotrzebowanie na dyscypliny naukowe, które pozwalają aplikować ogólniejsze prawa i zasady w określonych uwarunkowaniach szczegółowych. Nie oznacza to jednak, iż można tworzyć odrębne nauki na zasadzie innego postrzegania znanych i opisanych praw, zasad i prawidłowości.

Termin *logistyka* jest obarczony brzemieniem kilku dziesięcioleci, kiedy to wraz z rozwojem nowoczesnych form przedsiębiorstw rozwijały się koncepcje zarządzania. Nie można rozpatrywać ewolucji logistyki w oderwaniu od realiów, które ją kształtowały. Postrzega-

nie na przykład procesów transportowych, magazynowych i ich znaczenia w strategiach biznesowych, ulegało istotnym przewartościowaniom. Dziś nazywane są procesami logistycznymi, ale też i łańcuchami dostaw. Jednocześnie nie twierdzi się jednak, że Frederick W. Taylor był wielkim logistyką – a wszak to on tworzył linię montażową, normy materiałowe, narzędziowe, czasowe, płacowe itd., co w gruncie rzeczy jest przykładem funkcjonowania logistycznej zasady 7W. W wyniku pewnej ekspansji pojęciowej procesy technologiczne zostały objęte logistyką produkcji, ale nie byłoby to może błędem, gdyby nie to, iż rozumie się przez nie także właściwe procesy produkcyjne, z natury rzeczy charakteryzujące się dynamiką. Wszelki ruch materii, choćby wywołany w świadomy sposób, to jednakże nie logistyka. Logistyka to kalkulowanie, odnoszące się do specyficznych obszarów działalności – to szeroko rozumiane sterowanie procesami przepływu materii, ludzi, energii i informacji, w sposób sprawny i efektywny. Nie może być jednak logistyką to, co jest jej przedmiotem oddziaływania.

Przez szereg lat zrobiono wiele, by logistyką – jak wielką plandeką – przykrywać coraz większy obszar ludzkich zmagania w zakresie racjonalizowania wszelkich przepływów. Owszem, można by nawet przyjąć, że tak szeroko ujęty został pewien specyficzny obszar wiedzy. Jednak nie można w żaden sposób nazywać go nauką. Miano dyscypliny naukowej może przysługiwać dziedzinie, która ma określony obszar badawczy, a nie predestynuje do miana nauki uniwersalnej, w rzeczywistości często przyjmując formę poradników i instrukcji postępo-

wania. Podręcznik logistyki dowódcy kompanii armii USA to właściwie zbiór przepisów i wzorów dokumentów; z nauką ma tyle wspólnego, co każdy podręcznik – to empiria w czystej postaci, służy nauczaniu, nie nauce.

Zarządzanie, czyli dążenie do celu poprzez realizowanie funkcji planowania, organizowania, wdrażania i kontroli przy wykorzystaniu personelu, zasobów materialnych, finansowych, informacyjnych i marketingowych w sposób sprawny i efektywny, jest bardzo dobrą – bo prawdziwą teorią logistyki. Nauki i dyscypliny stosowane muszą też zagłębiać się w naturę realnych procesów, których dotyczą. Podbudowa metodologiczna i metodyczna zarządzania osadzona jest na mocnych podstawach naukowych. Pozostaje jednak określenie obszaru, który stanowi domenę zarządzania logistycznego.

Instytucja, na którą powołuje się wielu badaczy logistyki, przytaczając stworzoną tam definicję, to Council of Logistics Management. Należy jednak zauważyć fakt, iż od kilku lat wybitni menedżerowie zajmujący się praktyką, określaną jako logistyka, wołają posługiwać się nazwą Council of Supply Chain Management Professionals²², i na swych stronach internetowych publikują nowsze wersje definicji, lepiej oddające *status quo* w tej dziedzinie. Interesujące nas fragmenty definicji brzmią: „Zarządzanie logistyczne jest elementem zarządzania łańcuchem dostaw” (...), a następnie: (...) „funkcją integrującą, która koordynuje i optymalizuje wszystkie działania logistyczne, jak również integruje działania logistyczne z innymi funkcjami” (...)²³. Analiza zaprezentowanych stwierdzeń wskazuje jednak

²² O kulisach i merytorycznych sporach towarzyszących tej zmianie, która dokonana się w noc sylwestrową 2004/2005 pisze z kronikarskim zacięciem w cyklu „Pod znakiem logistyka” J. Okulewicz, Zmiana nazwy, http://www.spedycje.pl/logistyka/pod_znakiem_logistyka/9936/zmiana_nazwy.html

²³ CSCMP's Definition of Logistics Management Logistics management is that part of supply chain management that plans, implements, and controls the efficient, effective forward and reverse flow and storage of goods, services and related information between the point of origin and the point of consumption in order to meet customers' requirements. I dalej: (...) „Logistics management is an integrating function, which coordinates and optimizes all logistics activities, as well as integrates logistics activities with other functions including marketing, sales manufacturing, finance, and information technology.” <http://cscmp.org/aboutcscmp/definitions.asp?XX=1>

na wciąż istniejące problemy metodologiczne. Oto mamy tu do czynienia z definicją tautologiczną, zawierającą błąd *idem per idem*, zwrot definiujący powtarza zwrot definiowany – zarządzanie logistyczne jako integrator działań logistycznych.

Zarządzanie łańcuchem dostaw, mimo zgłaszanych w literaturze wątpliwości, jest dość dobrze definiowalnym pojęciem, a rozwój koncepcji ekonomicznych i zarządczych wskazuje na zasadność jego wyróżnienia. Dlaczego jednak, w tej sytuacji, rozumienie logistyki jako jednej ze strategii funkcjonalnych zarządzania, nie przebija się przez gąszcz zagadnień szczegółowych? Zarządzanie logistyczne to specjalność nauk o zarządzaniu, mająca swoisty obszar zainteresowań, którym jest łańcuch dostaw, tak w ujęciu mikro-, jak i makroekonomicznym.

Logistyka daje się prawidłowo wyodrębnić i zdefiniować tylko poprzez

określenie celu działań, bowiem same działania przynależą do różnych dziedzin aktywności. Problem z odróżnieniem marketingu od logistyki, jest takim samym problemem, jak poszukiwanie granic oraz obszarów wspólnych marketingu i public relations. W obu przypadkach jedynym kryterium jest kryterium celu. Podejmowane działania często nie różnią się w sferze realizacji, jednak inny jest ich czynnik sprawczy i inny cel.

Powszechnie znaną i często cytowaną w literaturze krajowej definicją logistyki jest definicja, prezentowana przez Fredericka J. Beiera i Krzysztofa Rutkowskiego, w której logistyka oznacza zarządzanie działaniami przemieszczania i składowania, które mają ułatwić przepływ produktów z miejsc pochodzenia do miejsc finalnej konsumpcji, jak również związaną z nimi informację, w celu zaoferowania klientowi odpowiedniego poziomu obsługi po roz-

sądnych kosztach²⁴. Jednak, jak wcześniej zaznaczyłem, definicja ta jest często przytaczana werbalnie, a następujące wywody niekoniecznie uwzględniają jej treść.

Pozostając przy stwierdzeniu, iż logistyka jest dyscypliną zarządzania, można skonstatować fakt jej wieloaspektowości i interdyscyplinarności, nie popadając w stan niepewności, co do istoty samej logistyki. W tym miejscu warto powrócić do poglądów generała barona A. H. de Jomini, nadzwyczaj pragmatycznego człowieka – jego rozumienie logistyki było bowiem rozumieniem, jak najbardziej współczesnym. Optymalizowanie procesów przepływu materii, osób, energii i informacji związanych z tymi procesami to jest zarządzanie logistyczne, które jednak – trzeba wyraźnie to dookreślić – jest działaniem służącym wspieraniu innej działalności, określanej jako cel główny, operacyjny, wobec której pełni rolę służebną.

²⁴ F. J. Beier, K. Rutkowski, Logistyka. SGH, Warszawa 1999.